

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),  
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ  
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o. o.

Adres redakcji i administracji

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21, Tel. 61 i 64

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 241.

Leszno, niedziela dnia 18 października 1931 r.

Rok XI.

## Zródło władzy.

„Zródłem władzy jest naród” — tak czytaliśmy w ogłoszonym już dość dawno projekcie nowej Konstytucji zrzeszenia politycznego pod mianem „Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem”.

Zdawałoby się, że przeciw temu zdaniu nie można mieć żadnych obiekcji, że samodzielnymi, o sobie stanowiący naród, we wszystkich swoich jednostkach godzący się na powierzenie wśród siebie i nad sobą komuś najwyższej władzy, mógłby istotnie uchodzić za kompetentne źródło tej władzy. Jest to jednak tylko teoretycznie możliwym przy jedyności całego ogółu, stanowiącego naród — gdyż przy braku takiej jedyności, t. j. przy sprzeczności choćby i pewnej mniejszej części jednostek tegoż narodu, już się rzecz inaczej przedstawia i jasnym się staje, że część — przeciwna powierzenia owej upatrzonyj przez innych jednostek najwyższej władzy — źródłem tej władzy, która doszła do „władzy”, być przestała, a więc władanie nad nią byłoby nieprawem względnie narzuconem.

W żadnym może kraju nie byłoby łatwiej o taki brak jedyności w tym względzie, jak właśnie u nas w Polsce, czego dowodzić nie potrzeba, i miliony obywateli, znajomych przez drugich współobywateli, odczułyby może odrazę do swej władzy narodowej, i w konsekwencjach niedalekich dążyliby najpierw do sprzeciwiania się jej a potem i do obalenia lub usunięcia jej zupełnie. Może kto i powie, że mniejszość musi uleść woli większości i dla dobra kraju podporządkować się władzy, która większość ze swej woli wyłoniła, lecz czem ten przykład dla mniejszości uzasadnić i jak wtedy podtrzymać powyższe aksjomaty, że „źródłem władzy jest naród” czy go raczej nie zmienić na inny, że „źródłem władzy jest większa część narodu”, która się na władzę pewną zgodziła?

Niema rady na takie sprawy; przy zasadach demokratycznych, zawsze takie trudności wyłaniać się muszą — będą mniejszości gnębione przez większość.

Jakże ostatecznie tą kwestję sprawiedliwie rozwiązać?

Po ludzku tylko rzecz biorąc, jest to rzecz arcytrudna, zdaje się zupełnie niemożliwa, gdy się ją jednak uchwyty z punktu widzenia chrześcijańskiego, a raczej katolickiego rozwiązaniem staje się takte, jakie nam historia wieków średnich aż do t. zw. reformacji jako najlepsze wskazała. Chrystus powiedział (Mat. 28. 18) „Dana mi jest wszystka władza na ziemi i na niebie”. On więc jest źródłem wszelkiej władzy tak świeckiej — jak duchowej. Dla chrześcijan uznających w Chrystusie Boga swego, jest to rzecz pewna i święta, za tem i władza w państwie nie od narodu lecz w każdym narodzie od Chrystusa wywodzić się powinna i od Niego brać swą moc.

Tego dzisiejsze zmodernizowane państwa uznać nie chcą i stąd też w nich ciągle niepokój, zamęt, brak autorytetu i wszelkie inne konsekwencje, które wszyscy przeżywamy dotąd.

Lecz choćby tak było i choć przyznamy, że od Chrystusa najwyższa władza ma swój początek i On jej źródłem być winien i w państwie — skąd możemy dzisiaj dojść do tego „źródła” i usankcjonować sobie od Niego idącą naszą najwyższą władzę?

Od czegoż Chrystus ma swego Namiestnika na ziemi?

Nie potrzeba tu przypominać dowodów, że tej widomej Głowie Kościoła Chrystus istotnie powierzył swoje zastępstwo w rządzeniu netyko Kościołom i losami ludów chrześcijańskich, skupiających się w Kościele Bożym na ziemi.

Jak niedy w średnich wiekach król dopiero stawał się królem, gdy swą władzę oparł o Namiestnika Chrystusowego czy to przez uznanie z jego strony czy to przez sakrę jednego z biskupów, podwładnych Ojcu św., tak dzisiaj nie inaczej dojdziemy do prawowitej, władzy królewskiej czy choćby prezydenckiej, ale z „Bożej łaski” płynącej; w naszej Polsce jak tylko przez oparcie się w tej sprawie o Ojca św.

Tem łatwiej by to było w danym razie osiągnąć, że Ojciec św. zna nasz kraj i panujące w nim sto-

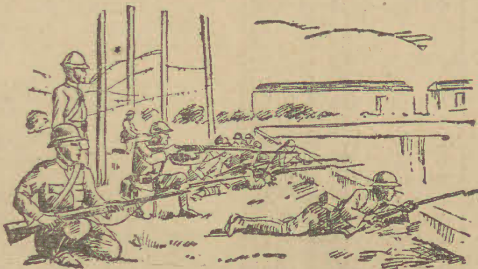
sunki, a i teraz, gdy odzyskał swą niezależność zupełną, jako Namiestnik Chrystusa.

Praktycznie rzecz biorąc, twierdząc, że obrany przez nasze zgromadzenie narodowe, czy, jak chce „B.B.”, przez plebiscyt, przyszedł prezydent-król z wielką władzą swoją winien się poddać religijnej ceremonii odebrania władzy nad narodem od Chrystusa źródła wszelkiej władzy i to ceremonii dokonanej przez samego Namiestnika Chrystusowego lub też w tegoż imieniu przez Biskupa Prymasa swego narodu.

My monarchiści pragnęlibyśmy oczywiście, aby ta władza tak nabyta w ciągłości swojej przerywaną nie była, lecz by pozostała przy jednej rodzinie i z ojca na syna przechodziła przy odnawianiu koniecznym i tej ceremonii, jednakże, gdyby sentyment monarchistyczny tak dalece w narodzie ugruntowanym nie był, moglibyśmy się i zadowolić na razie i „prezydentem” z „Bożej łaski” od Chrystusa swą władzę wywodzącym. Musiałaby ona wtedy z konieczności być oparta o prawo Boże i stosowaną w imię Boże.

X. Z. Zakrzewski, Wolsztyn.

## Burza na Dalekim Wschodzie.



Oddział wojsk japońskich ostrzeliwujący wojska chińskie.

Zajęcie japońsko-amerykańskie. Ryga, 16. 10. (P. A. T.) Według doniesień sowieckich, wojska japońskie zatrzymały komisję amerykańską, która zamierzała udać się na teren Mandżurji dla zbadania sytuacji.

Ruchy wojsk. Prasa moskiewska donosi, że w południowej Mandżurji odbywa się przegrupowanie wojsk japońskich. Część oddziałów przesuwana jest w okolice kolei mukdeńsko-pekńskiej, oraz dolinę rzeki Lao. Kolej mukdeńsko-pekńska, przez którą przechodzą transporty wojskowe, została zamknięta dla ruchu pasażerskiego.

—0—

## Święto Chrystusa Króla.

W dniu święta Chrystusa-Króla, odprawi Papież uroczystą mszę św. w Bazylice św. Piotra na intencję poszkodowanych kryzysem światowym, a zwłaszcza na intencję bezrobotnych i ich rodzin.

## Zamykanie szkół w Hiszpanii.

Lewicowi „postępowcy” okazują się apostołami ciemnoty.

Zgodnie z uchwałami parlamentu hiszpańskiego ministerstwo oświaty przystąpiło do opracowywania projektu zamknięcia szkół, utrzymywanych przez klaszory męskie i żeńskie. Kilkaset tysięcy dzieci wychowywanych w szkołach klaszornych, pozostanie w tym roku bez nauki.

Minister skarbu skreślił z budżetu 11 milionów pesetów, które dotychczas były wypłacane przez rząd hiszpański na utrzymanie parafji i kościołów.

## A Polska?...

Francja udzieli Jugosławii pół miljarda franków.

Z Paryża donoszą o pomyślnym ukończeniu rokowań pomiędzy Francją a Jugosławią, która otrzyma pół miljarda franków pożyczki.

Oczywista zaufanie i poparcie okazane bratniemu nam narodowi może nas tylko cieszyć. Ale Francję stać byłoby także na udzielenie większej pożyczki Polsce, która dzięki otrzymaniu środków mogłaby zlikwidować bezrobocie, które dziś powoduje tyle nieprodukcyjnych wydatków.

## Z Seimu.

Ustawy podatkowe, posłuszna większość, zagrożona przez „wniosek kagańcowy” mniejszość.

Wczorajsze (piątek) obrady Sejmu przeciągnęły się do późnej nocy. Przebieg, rezultat ich — zwykły.

Większość (B. B.) uchwaliła wszystkie przedłożone rządowe: ustawy o podatkach w naturze, opodatkowaniu wina, miodu syczonego piwa, i tak wszechstronnie skrytykowaną pożyczkę telefoniczną.

Krytyka, argumenty, przestrogi opozycji okazały się grochem rzuconym o ścianę niemego i głuchego B. B. którego rolę i robotę określił pos. Jastukiewicz w słowach:

„Głosowanie panów nie od nich i od słuszności sprawy zależy”....

Następne posiedzenie we wtorek. Na porządku obrad — zmiana regulaminu. Wniosek ten uzyskał na terenie Sejmu nazwę „kagańcowego”.

## Niemcy i Holandia.

Berlin. (ATE.) Wyszło na jaw, iż w ostatnim czasie do banków holenderskich napływają bardzo znaczne kapitały z Niemiec. Banki holenderskie nie tylko, że nie płacą żadnych procentów, ale ściągają

od właścicieli kapitałów pewien procent na koszty administracyjne.

P. S. Napływ kapitału niem. do Holandji zbiegł się z niemieckimi staraniami o zaciągnięcie pożyczki w bankach holenderskich. Starania te spótykają się z odmową, bo, słusznie, mówią holendrzy, że skoro Niem. obywatele nie mają zaufania do swego króla, to trudno, aby zaufała mogli mu inni.



Kancelarz Rzeszy niemieckiej dr. Brüning.

Berlin, 16. 10. (PAT.) O godz. 16.30 Reichstag odrzucił 294 głosami przeciwko 270 en bloc wszystkie wnioski partii opozycyjnych o wyrażeniu ośmimiesięczności rządowi kancelarza Brüninga. 3-ch głosów wstrzymało się od głosowania.

## Teror przeciwsowiecki.

Moskwa, 15. 10. (Rps.) W Irkucku pięciu nie wykrytych sprawców przedostało się do mieszkań kierownika politycznego, zakwaterowanej w mieście dywizji, Seleckiego, związała jego żonę i ordynansę następnie zabrawszy wszystkie dokumenty, znajdujące się w mieszkaniu, zbiegła.

## Z ostatniej chwili.

Milionowe straty z powodu pożaru  
Cherłomno, 17. 10. Dwa katastrofalne pożary w Pułowie, gdzie spalił się młyn parowy, drugi w Komierowie, gdzie spaliła się gorzelnia i elektrownia, wyrządziły olbrzymie szkody, sięgające 2 milionów złotych.

Podwyższenie dyskonta. Nowy Jork, 16. 10. (PAT.) Federal Reserve Bank w Nowym Jorku podniósł stopę redyskonta z 2 i pół do 3 i pół

### VIII. Dzień Katolicki a młodzież akademicka.

Do uroczystego obchodu „Dnia Katolickiego“ w święto Chrystusa-Króla, 25. października br. przygotowuje się również młodzież akademicka. W ostatnich dniach powstał za przedstawicieli organizacji katolickich odpowiedni Komitet, który pracuje już nad tem, by uroczystości „Dnia Katolickiego“ odpowiedziały siłowności uczuć katolickich naszej młodzieży. Program tych uroczystości ogłoszony już będzie niebawem.

#### KARTKI Z PODRÓŻY.

### Złowrogi posiew.

#### Czerwona i biała gwardja bolszewicka.

Kapitał i praca. — Jak plantatorzy w kolonji. — Mała, brudna spekulacja. — Zjazd w Katowicach i echa jego w Sosnowcu. — Tolttyka a chleb. — Ogupijająca chciwość złota. — Bez myśli o jutrze.

Jak praca kapitał, tak on znowu stwarza pracę. Fakt ten poucza, że nonsensem jest walka klas, zasadnicze, jakoby dla dobra pracujących (głupia, obłudna teoria i praktyka socjalistów), zwalczanie kapitału.

Nonsens ten dał się i Polsce dotkliwie we znaki. Kąkol zasiany przed wojną rozrósł się tak bujnie, iż go wywołaniu się z potrójnego jarzma zaborców, wpadliśmy w niewolę przesądów i eksperymentów socjalistycznych, które stanęły na drodze gospodarczego odrodzenia kraju i w znacznej mierze ponoszą winę za obecnie gnębiący nas kryzys.

Szczególnie fatalne jest zwalczanie kapitalistów krajowych, których zniszczenie, osłabienie, a choćby tylko zniechęcenie toruje drogę kapitalistom obcym — chciwszym, bezwzględniejszym a silnym, wpływowym.

Tacy właśnie kapitaliści dają się nam we znaki w Sosnowcu, w jego okolicach. Chciwość, bezwzględność ich była znana już przed wojną. Napętnował ją swego czasu ś. p. Andrzej Niemojewski, stwierdzając z gorzkością, że w danym wypadku są przyjaciele nasi, Francuzi, gorsi od wrogów naszych Niemców.

Ci ostatni, być może, ze względów politycznych („Drang nach Osten“ — przygotowanie sobie stałego locum) byli względniejści, okazywali pewne zrozumienie dla potrzeb społecznych.

Francuzi natomiast zachowywali się, jakby płaćtwo przelotne a żarłoczne. Robotnik dla nich był nie człowiek, a tylko maszyna — i gorzej niż maszyna, bo tę szanuje się, oszczędza, naprawia, a oni pracownika wyciskali, jak cytrynę, aby gdy zdrowie, siły utraci, rzucić go na pastwę niedzy.

Postępowali, niby plantatorzy w kolonjach zamorskich wobec czarnych swych niewolników.

Zie, że tak było przed wojną, kiedy kraj nasz zaczął w obcej niewoli. Wtedy jeden z ciemnieców naszych, ten, który w swych wtyczkach dzierzył właśnie te ziemie — był sojusznikiem Francji. Wtedy w ówczesnych warunkach mogły się te bezwzględne groszorozy z nami nie liczyć.

Dzisiaj jednak posiadamy niepodległość polityczną — państwo własne — a tu zmian na lepsze nie widać. Zakrawa na to, jakby owi nieludzie pracodawcy nie racyli brać pod uwagę zaszczyt zmian dziejowych.

Jak mnie podczas krótkiej bytności w Sosnowcu — od pociągu do pociągu — informowano, dzieła nie tam rzeczy, gdzieżdziej zgola nieznanie. Z umów, zobowiązań wobec pracownika nie wiele sobie robią. Tyle a tyle przyrzekli, zobowiązali się płacić — afe potem czynią samowolne „poprawki“, redukcje zarobków.

Na protest pokrzywdzonych gwizdzą, ze skargi śmieją się. Syty głodnemu nie wierzy. Nie podobna się — to fora ze dwora.

Słyszałem o fakcie stosunkowo drobnym, ale charakterystycznym. O tem jak wielcy przemysłowcy mizają się do małej, mizernej operacji, jak wytwórni panowie nie czują niesmak, wstępu wobec spekulacji brudnej.

Oto pewna fabryka redukuje do połowy należne robotnikom mleko, za które wypłaca im odszkodowanie po 30 gr. za litr. Niby „wszystko w porządku“, bo jakże odszkodowanie wypłaca. Tak, byłoby w porządku, gdyby nie pewne ale. Okazuje się, że mleko, którego nie starczyło dla robotników i za którego brak wypłaca się im odszkodowanie w rozmiarze 30 groszy, — jest sprzedawane przez fabrykę innym po 50 groszy.

Wielkie, milionami obracające przedsiębiorstwo laszczy się na 20 groszy. Wstyd!

Stosunki wytwarzają się nieznośne, nastroje najgorsze — i nie widać siły, organizacji, która by zdołała dać należyty odpór, przeprowadzić odpowiednią naprawę.

Wprawdzie właśnie w tych dniach odbył się w Katowicach kongres stronnictwa, które na swym sztan farze wypisało hasło walki z wyzyskiem, hasła sprawiedliwości i miłości społecznej. Mowa ta o kon-

greście Ch. Dem. (z którego było już własne, specjalne sprawozdanie w „Głosie“). Tak — słyszę echa tych obrad w Sosnowcu — Ch. Dem. ma tu obszernie pole działania, wielkie zadania. Tak — ale w Katowicach była mowa przedewszystkiem i prawie wyłącznie o polityce.

O niej może można debatować na Śląsku. Może stosunków tych nie znamy dokładnie — mówią mi w Sosnowcu. Tam może warunki życiowe nie są tak ciężkie, a wyrobienie polityczne większe, dawniejsze.

Tu (w Sosnowcu) jednak trudno zaczynać od polityki. Warstwy szerokie mogły by ją pojmować w sposób zbyt uproszczony, mogłyby w kierunku opozycji pójść dalej, niż o tem myślą jej kierownicy.

Wogóle, jak tu z referatem, o sytuacji ogólnej politycznej w kraju i na świecie; jak tu przystąpić z programem do robotnika, który tak często próżnować musi a wogóle, jeżeli pracuje, to częstotwo, jakby na rozrywki, wyjątkowo. Jakże mu tłumaczyć różnicę zasadnicze, teoretyczne, praktyczne; jakże mu opowiadać o statutach i regulaminach — kiedy go wychodzącego z domu zegnało a powracającego powita — to jedno z ust własnych dzieci ustawiczną, najstraszniejszą skargą rozbrzmiewającą słowo: — Chleba!

Próbuję opancerzyć się przed wzruszeniem. Mirugam oczyma, aby nie zaszyły mię, bo mający się przed memi wiza chłodnych, wilgotnych, brudnych, bezsłonecznych mieszkan, gdzie stałe gości smutek, bieda, niedza, zamieniająca się w rozpacz.

Tłumaczyć próbuję, że przecięt polityka a gospodarka to jakby dwa ustawicznie o siebie zabiegające się koła; że jedna od drugiej zależy, że nie sposób jedną od drugiej oddzielić, bo...

Tak, to prawda — słyszę odpowiedź — prawda w zasadzie, ale nie w życiu; w życiu takim, jakie tu mamy. Na politykę dziś i tu — nie pora.

Zapóźno — pytam — czy może... w danych warunkach zawczasie?

I jedno i drugie — odpowiada mój rozmówca. Rozumiem. Nie była swego czasu przedsięwzięta praca na większą skalę — a teraz nie łatwo tych zaległości odrobić, czas ubiegły dogonić. Nie łatwo szczególnie dziś, kiedy niedostatek i rozgoryczenie wzrosło, kiedy dla spraw, nie związanych bezpośrednio z troską o chleb, walkę z chłodem i głodem niema zainteresowania.

Naturalnie, nie brak pewnych usiłowań, zabiegów, pewnej pracy społecznej w duchu chrześcijańskim i narodowym. Trudzi się jednak nieliczna grupa ludzi, nie znajdujących odpowiedniego poparcia ani nawet zrozumienia.

Przedewszystkiem brak tego zrozumienia ze strony przemysłu wielkiego. Zachowuje się on niechętnie, nieprzejrzanie w stosunku do ruchu chrześcijańskiego.

Dlaczego? Przecież chyba najprostszą logiką mówi, że pomiędzy kapitałem a pracą może przyszyć do sprawiedliwego, trwałego porozumienia tylko na zasadach chrześcijańskich.

Snać jednak logika tych panów jest od prostej, normalnej odmienna — bo pono wolą mieć do czynienia z czerwonymi demagogami, niż z przedstawicielami ruchu społeczno-chrześcijańskiego.

Rzecz, zdawałoby się nie do wiary — a jednak, zapewniam ją, tak jest. Rzecz prawdziwa — choć tak bardzo smutna.

Zasady, taktykę swą tłumaczą ci panowie w ten sposób, że z przedstawicielami czerwonych można się łatwiej dogadać, porozumieć (kwestja jednak jak na tem wyjdą robotnicy, dający nieopatrznie własnym czerwonym czy radnym „obrońcom“) — natomiast reprezentanci społ. chrześc. ruchu są upar-

Pono brak tej inteligencji, którą nazywają piętardzem czyni nawet najmniejszego niemiędrem. Tu okazuje się, że i nadmiar pientędzy jest niemiędrem doradcą. Bogactwo jest tem tłuszczem, który nie tylko obrasta, ochładza serce ale przytępia, zalewa sądem mózg. Słyszałem jeszcze dosadniejsze określenie, że bezwzględna, fanatyczna, chorobliwa chciwość złota tak często jego zdobywców ogupia.

Nawet w tym wypadku — jeżeli już nie z niedługo ale nawet z wyłączenie egoistycznego punktu widzenia tych p. p. kapitalistów spojrzymy — nie możemy nazwać ich postępowania rozsądnym. Być może, iż narazie łatwiej im porozumieć się z czerwonymi, znaleźć sposób ich (przywódców) ugłaskania — tak, dziś — ale, co będzie jutro?

Otóż właśnie widnokrepi tych pp. kapitalistów są bardzo ciasne. Jakby proletarijzami był — bo oni właśnie żyją bez myśli o jutrze, a przyszłość dalszej.

Gontąc zyski doraźne — nie pytają, co dalej będzie; co się z ich kopalniami, fabrykami dzieć może. Tak nie pytając już nietylko sumienia, ale nawet rozumu swego — wywołują rozgoryczenie, nie nawisć, z których wyrasta bolszewizm.

Wszelki wysysk jest wodą na jego młyn, bo krzywda się mści, bo głód, chłód jest sprzymierzeńcem przewrotu.

Jeżeli na wszelkie inne nawoływania jest bezwzględny wysyskacz głuchy, to przecież nie powinien zamykać uszu, na te sprzeczne, że kręci powrót na szyć własną.

Od tego, jaki sobie gotują, losu kapitalistów więccej nas obchodzi dobro ogólne, państwowe. Jest ono przez wysyskiwanie, krzywdzenie warstwy robotniczej narażone na szwank większy, niż przez propagandę komunistyczną.

Z czerwoną gwardją da sobie snadniej radę policja, — natomiast wobec tej białej gwardji bolszewickiej, która niewątpliwie nieświadomie a jednak czynnie pracuje na rzecz czerwonej hydry — nie mają władze bezpieczeństwa żadnych środków.

Tu społeczeństwo bez względu na takie czy inne przekonania polityczne; tu czynniki miarodajne — winny wraz ze społeczeństwem obmyśleć i przedsięwziąć środki, aby wziąć w obronę szerokie warstwy, aby naprawić ich dole.

Ta obrona i naprawa (nie skażona żadnem względamu partyjnemi) będzie najefektnym orężem przeciwko czerwonej zarazie, która niebezpiecznie tam się szerzy, gdzie krzywda i niedza stwarzają dla niej warunki. Fakt, że takie właśnie warunki istnieją w zagłębiu dąbrowskiem, potwierdza wzrost socjalizmu na tym terenie — wzrost niebezpieczeństwa, które należy badać i zwalczać.

S. Machalewski.

## Caillaux o sytuacji Francji i gospodarce światowej.

Senator Caillaux wygłosił na bankiecie w St. Germain przemówienie poświęcone ogólnej gospodarce światowej. Francja — stwierdził Caillaux — pomimo swojej bardzo silnej pozycji światowej zagrożona jest jednak poważnie trudnościami, wylaniającami się w państwach sąsiednich. W danej chwili należy zorganizować gospodarkę w pierwszym rzędzie narodowo, a jednocześnie i międzynarodowo. Wskazując na francusko-niemieckie rozmowy w Berlinie, oświadczył Caillaux, że kartele i trusty nie powinny mieć na celu działania na szkodę konsumenta. Woli porozumienia i pokójki winny odpowiadać czynny,

gdyż inaczej następują rozczarowania. Atak na walutę należy zwalczać wszystkimi siłami. Należy stworzyć solidarność walutową starego kontynentu. Zaufanie musi być restytuowane, ażeby cywilizacja nie znalazła się w niebezpieczeństwie.

W dalszym ciągu swych wywodów określił momenta przeludnienia Europy, jako jeden z powodów obecnego kryzysu i rzucił myśl zbliżenia się starego kontynentu do Afryki, nietylko w tym celu, aby skierować tam szeregi emigrantów, ale i w tym celu, by dać gospodarce europejskiej tereny zbytku, jakie straciła na innych kontynentach.

### Instytucja prowokująca katolików!

W Warszawie otwarto w ostatnich dniach publiczną poradnię w sprawie zapobiegania ciąży i to za aprobatą „czynników miarodajnych“. Podobne poradnie mają wkrótce powstać i na prowincji.

Fakt ten na razie nie wywołał silniejszego echa. Opinia nie poruszyła się do głębi. Znajdą się nawet może ludzie, uważający się za dobrych katolików, którzy urządzenie to uznają za pożądane i postępowe.

Mówi się u nas, że jesteśmy gorąco przywiązani do naszej religji, ale niestety nasza religijność bywa niekiedy powierzchowna. Istotnie, gdyby u nas opinia była gruntownie uświadomiona, i znała naukę Kościoła w tych sprawach i jej uzasadnienie, nie byłoby możliwym w kraju nawskroś katolickim urządzenie publicznych poradni, których cel jest sprzeczny z podstawowymi zasadami moralności chrześcijańskiej.

Fakt ten pokazuje, jak bardzo potrzebnym jest uświadomienie opinji w kwestji moralności i zasad małżeństwa chrześcijańskiego, któremu zajmować się będzie tegoroczne święto Chrystusa-Króla — VIII. Dzień Katolicki w niedzielę, 25 października br.

### Z tygodnia.

Ministrowie nasi  
Powtarzają wszędzie:  
Ze w ukochanej Polsce  
Wkrótce lepiej będzie.  
oj dama!

Oby piękne słowa  
Owoce porodziły —  
Zanim nie zawiozą  
Wszystkich do mogiły.  
oj dama!

Czeka Maciek, czeka  
Obietnicom wierzę —  
Nagle — trzask! i biedny,  
Z nędzy w grobie leży.  
oj dama!

Kiedy już umierał,  
Rzekł do swoich sytów:  
Nadzieja nie cukiem  
Nie krzeps! Trza czyność  
oj dama!

# Z POGRANICZA.

## Program VII. Dnia Katolickiego w Lesznie.

W niedzielę, dnia 25. bm. o godz. 10,30 uroczyste nabożeństwo w kościele faryjnym.

Przed kościołem i po ulicach miasta zbierać się będzie dobrowolnie składki na cele katolickie.

O godz. 4 popołudniu pochód wszystkich należących towarzystw ze sztandarami od kościoła na uroczystą akademię w sali na boisku „Sokoła” przy szosie strzyżewickiej. Program akademii jest następujący:

1. Spiew chóru kościelnego.
2. Słowo wstępne wygłosi prezes parafialnej Ligi Katolickiej p. prof. Handke.
3. deklamacja.
4. referat na temat: „Sakrament małżeństwa podstawa rodziny chrześcijańskiej”, wygłosi p. Trawńska.
5. deklamacja.
6. przemówienie protektora ks. prob. Jankiewicza.

### KRONIKA.

Niedziela, dnia 18 października 1931.

21. po Świętą. Łukasza Ewanga.

Wschód słońca o godz. 6,05. Zach. o godz. 4,39.

Wschód księży. o godz. 2,47. Zach. o godz. 10,03.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej San domiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach Sokoła dnia 17. 10. godz. 7 rano: Temperatura powietrza + — 0,0 ciśn. pogodnie, szron, ciśnienie atmosferyczne 764,6 wilgotność 100%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 12,3 najniższa — 2,5. Ilość opadu 0,0 mm.

### LESZNO.

W Katolickim terminowo zebrań. zbiórka fid. Dnia (17. 10). Chór Nauczycielski: o godzinie 3,30 lekcyja śpiewu dla chóru męskiego o 4-tej dla chóru mieszanego.

Tow. Kat. Rob. Polskich: o godz. 3 popoł. ze Szpitala Miejskiego pogrzeb żony członka ś. p. Agnieszki Wojczewskiej. Zarząd.

Chór Kościelny: Lekcja śpiewu po nabożeństwie różańcowym w Domu Kat. Z powodu przygotowania się do Dnia Katolickiego uprasza się o gremjalne przybycie. Dyrygent.

Wtorek (18. 10.) Cech Krawców: zebranie plenarne o godz. 14,30 w lokalu p. Ilskiego. Zarząd. Związek Służby Domowej: plenarne zebranie w sali Domu Katol. Zarząd.

S. M. P.: o godz. 2 popoł. odprawa zastępowych. Komplet pożądany. „Gotów!” Prezes. Tow. Czeladzi Piekarskiej: zebranie miesięczne o godz. 2 popołudniu w Hotelu Dworcowym.

Baczność „Sokół”: o godz. 3 popoł. próba teatralna na boisku. S. M. P.: o godz. 4 popoł. próba teatralna. Komplet pożądany. „Gotów!”

Zebranie Kółka Abstynentów. Absolwentek Państwowej Szkoły Handl. o godz. 10,30 przed poł.

Pojazdy (10. 10.) Stow. Młodych Polek: zbiórka kółka abstynentkiego po nabożeństwie. Tow. Mł. Polek: o godz. 8 wiecz. zbiórka 4-go zastępu w Ognisku.

Tow. Czeladzi Obuwniczej: Zebranie plenarne w lokalu p. Michalskiego przy ul. Grodzkiej o godz. 8-mej: zebranie zarządu w niedzielę, 18-go b. m. o godz. 10-tej.

7. Spiew chóru kościelnego.

8. wspólny śpiew: Boże coś Polskę.

**Komitet Dnia Katolickiego:** Ks. Prob. Jankiewicz, protektor, prof. Buśkiewicz, naczelnik Czajka, radca Górecki, Grzywaczek, Galon, Frankiewiczówna, Haerle Strzyżewice, Kowalska, I. burm. Kowalski, sędzia Kampliński, mec. Krause, Langner, Pefferl, red. Machalewski, radca Metelski, Medesowa, Adam Misiak, Przew. Rady Miejskiej Nowakowska, Kier. Szk. Przem. Orłowska St., Dyr. Perzyńska, dyr. mł. Przygodzka, Piosseka Fr., Pijanowska, Piaczek Fr., Papierz T., Przybylski, dyr. Retzlafi, Rzeźniczak, kier. szkoły Rychłowski, Dr. Swiderski, burm. Sobkowiak, inżynier Sulgowski, naczelnik Schneider, inspektor Tyczewska, Trawińska, Dr. Trószynski, Stefan Tułuska, Dyr. Dr. Wóweczak, mec. Wstawski, Włodarkiewicz, Starosta Zenkeler, kier. szkoły Żurkiewiczówna.

**Komitet Wykonawczy:** Handke prezes, J. Rzepka, sekretarz, Mec. Grzesiński, skarbnik.

### Wiadomości kościelne.

Wspólna Komunia św. Bractwa Panien Różańcowych oraz Stow. Młodych Polek w niedzielę, rano o godzinie 6,30 ze sztandarem. Spowiedź św. działaj w sobotę popołudniu.

1) **Stronstwo Chrześcijańskiej Demokracji.** Zebranie o. me członków odbędzie się w niedzielę, dnia 18. b. m. o godz. 4-tej popoł. w małej sali Domu Katol. Na porządku obrad sprawozdanie z kongresu Ch. D. w Katowicach.

1) **Baczność Pszczelarze!** W niedzielę, 18 b. m. o godz. 3 popołudniu odbędzie się w lokalu u p. Ilskiego zebranie Tow. Pszczelniczego na Leszno i okolice, na którym będzie omawiana m. in. sprawa zapomogi dla bezrobotnych. O łączny udział proszą Zarząd.

1) **Kółko Włóściarek w Lesznie.** Przypomina się, iż w niedzielę 18 b. m. o godz. 11,30 odbędzie się w Domu Katol. w Lesznie zebranie plenarne Włóściarek. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy, a po zebraniu o godz. 12-tej wykład p. Twardowskiego z Poznania, o hodowli drobitu. Na wykład ten zaprasza Zarząd Kółka Włóściarek także wszystkie inne osoby, zainteresowane sprawą hodowli drobitu. P. Twardowski jest referentem W. Izby Rolniczej, to też spodziewać się należy łącznych słuchaczy wykładu.

1) **Bractwo Kurkowe w Lesznie.** W miejsce strzelania żurwego odbędzie się w niedzielę, 18 b. m. strzelanie jesienne o małą tarzę królewską i o premię pieniężną przy strzelaniu do tarczy płytkowej. Początek strzelania o godz. 14.

1) **Przemysłowcy i Rzemiosłu cześć!** Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek, 19 b. m. o godz. 8-mej wiecz. w Hotelu Polskim. Na porządku obrad ważne sprawy i referat p. mec. Wstawskiego o umowie polsko-niemieckiej z 31. października 1929. Liczny udział członków pożądany. Zarząd.

1) **Kółko Związku Inwalidów Wojennych R. P.** zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek, o godz. 8,15 wieczorem w sali p. Klemczaka, przy ul. Szkolnej 4. Zarząd.

1) **Przedstawienie amatorskie.** W niedzielę, dn. 8. listopada rb. o godz. 7-jej wiecz. w wielkiej sal. „Sokoła” w Lesznie odbędzie się przedstawienie amatorskie. Odegrany będzie pełen humoru i werwy

wodewii Cyryla Damięlewskiego „Pod gwiazdą” banderą czyli Polacy w Ameryce”. Zarząd. Komitet oraz zespół amatorów dokładają wszelkich starań, by zapewnić publiczności wieczór pełen dobrego humoru i bez troski. Nie wątpimy, że jak zwykle, tak i tym razem publiczność zyciwiła Sokolstwa zapelnia salę po brzegi. Ceny miejsc: I 2 zł. II 1,50. III 1,—, stojące 0,50. Przedprzedaż w firmie Hel Kaczmarski (dawna Cz Misiak), skład cukierków Rymek.

1) **Podziękowanie.** Wszystkim, którzy z okazji 25-lecia mej pracy zawodowej przesłali życzenia i wyrazy sympatii, na tej drodze składam serdeczne podziękowanie. Dr. Wóweczak.

1) **Poznań — Leszno.** Zapowiedziane już kilkakrotnie zawody międzymiastowe, które odbędą się w dniu jutrzejszym o godz. 15-tej na boisku „Sokoła”, wzbudziły nie małą sensację wśród łącznych rzesz sportowców jak i sympatyków piłki nożnej i to nie tylko w samym Lesznie, lecz także w okolicznych miastach z których spodziewać się należy dość licznego grona widzów. Szuszone mecz ten wzbudził tak wielką sensację. Jest to bowiem pierwszy mecz międzymiastowy, jaki rozegra Leszno z Poznaniem. Dalej jak wemy z poprzednich komunikatów skład reprezentacji Leszna skompletował się z graczy Sokoła i Polonii, a biorąc pod uwagę ostatni mecz powyższych drużyn w walce o puhar pp. Baldowskich, spodziewać się należy po naszych reprezentantach gry godnej silnego zespołu Poznania. Reprezentacja Poznania składa się z graczy drużyn „A” klasowych z graczy rutynowanych, będących obecnie w bardzo dobrej formie i bliżej już znanych naszej publiczności z bytności ich w Lesznie w czasie „A” klasowych walk mistrzowskich. — Szkicetel reprezentacji opiera się na znanych graczach mistrza Legii. — Całość przedstawia się następująco: obronę bramki powierzono Jankowskiemu, (doskonale narybek „Legji”), W obronie zagrają Dusik z „Legji” i świetny typowy becz Mikolajewski z „Olimpii”. Pomoc: bardzo dobry Marcinkowski z „Polonii” B-klasowej, Górski z „H. C. P.” i Smiglak jedyny reprezentant „Warty”. Atak skompletował się: Biedermann, Zaremba obaj z Legii, Lange z „H. C. P.” Nowak i Mazgaj z „Legji” — Największym atutem napadu Poznania — to jego lotne skrzydła, najmniebezpieczniejszy to Mazgaj, który obecnie przy opanowanej technice — wysokiej formie, nie mało krwi napuszył naszym tyłom. Bramkarze Leszna będą mieli odprówdne pole popisu, gdyż jego bomby ze skrzydła są bardzo niebezpieczne. W ogólności gra będzie bardzo zaciekła i tem samem interesująca, gdyż Poznań wszelkimi siłami dążyć będzie do zwycięstwa, ze względu na przegraną w ubiegłą niedzielę w Ostrowie 1:2, jednakże gracze nasi dostąpił zaszczyt grania w drużynie reprezentacyjnej miasta Leszna, powinni zdać sobie sprawę z ważności meczu i wszelkimi siłami jak i „ambicją starać się przechylić szalę zwycięstwa na swą stronę. W czasie przerwy odbędzie się bieg na 3 km. na który startują zawodnicy „Polonii” i „Sokoła”. Favoritem biegu jest zdobywca puharu P. W. i W. F. Zgorzałewicz z Polonii. Przedmecz drużyn I. komb. „Polonii” i „Sokoła” odbędzie się o godz. 13,15. —

1) **Jarmark** na bydło, konie, świnie i łowary kramne odbędzie się w Lesznie dnia 21. b. m. (środe).

### ZABOROWO.

zo Stow. Młodych Polek. W niedzielę, dnia 18-go b. m. odbędzie się zebranie miesięczne w sali p. Spychały o godz. 5-tej po poł. O przybycie wszelkich druhen prosi Prezeska. Goście mile widziani.

### RYDZYNA.

ra) **Święto Chrystusa Króla.** W dniu 13 b. m. o godz. 8-mej wieczorem odbyło się zebranie Komitetu Zjednoczonych Towarzystw, na którym omawiano

### Z BARDZKICH ANNA KARWATOWA

## CZARNA PERŁA

Powieść

143)

— Więc kochała mnie gorąco, jeżeli tak cierpiałam... Ofełjo! Ofełjo! — padło mi jękem z ust.

„Jam duszę jego prowadzić chciała ku Bogu, a on runął w kałużę żądzny... Bóg wiekła ogromny mam w duszy... Wszak złożyłam mu w ofiarze wszystko, co miałam najdroższego, a on wzamian dał mi zdradę!”

„Przebaczyłam Edwardowi winy — przepraszała!”

— Otarłność twoja, Ofełjo, to kamień o tłoży mi dziś pierś i pcha mnie w czeluści piekła... Za tę ofiarność twoją bezgraniczną padła z mej strony zdrada po zdradzie... upokorzenie... po upokorzeniu...

Ustęp o p. Zbigniewie przeczytał p. Edward cicho, chcąc znaleźć cieni jaki na charakterze Ofełji, dla podniesienia charakteru swojego chociaż w części wobec Liliany. Nie znalazł go jednak, tylko dostrzegł, że Ofełja przegnęła go widzieć na równo do szlachetności ze Zbigniewem:

— Niechże Bóg dopomoże Zbigniewowi być zagnym i stać się zasłużonym obywatelom kraju. Niech i mnie Bóg dopomoże uszlachetnić mego Edwarda cnotkami go blagom, bo to jest najgorętszem pragnieniem mej duszy!”

— Więc kochała mnie cieżko... — rozważał p. Edward z ulgą i boleścią w sercu — a jak pięknie określiła stosunek swój do Zbigniewa:

„Wola była w tem Boza, a objawiła się ona we woli moich rodziców”.

— Ten ustęp Zbigniew czytał must, bo i on cierpi, a cierpiał lat tyle wśród obcych jeszcze i niezaznależenie....

Miał współczucie i zrozumienie dziś dla niego wielkie, wdzięczny mu był za jego przyjaźń.

P. Edward rozczulił się znów wspomnieniem dzieci w pamiętniku, jak to drogie ich gronko rosło — rozwijało się:

„Iż te dzieci wnoszą życia w dom, tyle szczęścia! Zatrwa i maci spokój i swobodę domowego rajtu za zdrada Edwarda! To chyba zbroczenie umysłu, albo już rozbestwioma żądza... I wszystko, wszystko zmocist muszę bez skargi, bez żalu, bo nawet skromna uwaga pobudza go do wybuchu. Okropne — straszne!”

— Okropne — straszne! — powtarzał z bólem — tak, Ofełjo, to było nawet ohydne! to był obłąd żądzny... odgadną!

„Kara za taką lubieżność przyjść musi, tem bardziej, jeżeli grzesznik nie walczy z nią, lecz jej się oddaje bez pamięci na swoją godność człowieczeństwa”.

— Przyszła już kara, Ofełjo, przyszła od dawna jako śmierć okrutna dzieci, przyszła jako utrata bolesna twego serca, przyszła jako cios — straszliwy którym był dla mnie zgon twój! Przyszła w szalonyj tęsknocie za tobą i wreszcie w utracie miłości i szacunku jedynej córki, która mi została po całym lśniącym gmachu szczęścia kiedyś mego... Rumęło — runęło wszystko w gruzy... i to z mojej winy!

Shalała znów dusza p. Edwarda z bólu, ale nie przerywał sobie odczytywania pamiętnika:

„Och, coraz to cięższe życie moje, padło mi przyznanie mi barta. Czyżby ono było karą za rozpacz Zbigniewa? Poszłam za Edwarda jedynie z

won moich rodziców, przy obowiązkach moich i traw i chęć wytrwać do śmierci na tej ciężkiej drodze, którą mi powierzyła Opatrzność!”

— I wytrwałaś, Ofełjo, wyszłaś z pokus wszelkich, jak męczennica z palmą chwały! — zawołał głosem podnieśonym.

„O męchże mie Bóg broni od słabości duszy, od strasznego upadku, wolę zginąć wcześniej niż placować i pogrzebać swoje osobiste szczęście, niż ponieść dobrowolnie swoją godność żony uczciwej i swoją godność człowieczeństwa”.

— Cześć ci, Ofełjo, w późne pokolenia, a hańba mnie... gnębielowi twemu! — mówił w rozpacz.

„Za te bezustanne łamanie przysiąg, za te krzywdy wyrządzone rodzicom, za to poniewieranie godności kobiety, przyścisł must ta kara straszliwa! Za to odbieranie czer i enoty córkom, chowanym przez rodziców, mihuających ich, w ciężkiej trosce i trudzie mraz ogromnym i w tej nadziei, że stana kiedyś czyste w obliczu Boga, za to w wszystkie winy kara Boza przyjąć must bezwarunkowo. Przekleństwo żądzny padnie i na nasz dom!”

— Padło już — padło Ofełjo! Cały ciężar tej klątwy dźwiga twój mąż... tem, tylko cie nie umiał uczuć, ani umłlować prawdziwie, tylko raczej krzywdzić bezustannie, fizycznie i moralnie... — jęczał boleśnie.

„Nie mogę też duszy swej gubić dla jego żądzny chęć być bliżej Boga... O Pamię, chęć pojąć ku Tobie... Ty, jedyna Ucieczko moja, Siko moja, wysłuchasz mnie, bo dla mnie płyną we łzach i bólu... i w okrutnym upokorzeniu...”

— I zabrał cie Bóg w lepszą krainę... na mnie padły twoje łzy — bóle — upokorzenie... biczuje mnie Bóg mami do samej krwi...

(Ciąg dalszy nastąpi).

sprawę świętą „Chrystusa Króla” które odbędzie się w niedzielę, dnia 25 października b. r. Protektorat objął ks. prefekt Matyszak. Zbiórka wszystkich towarzystw o godz. 10-tej w lokalu p. Tomińskiego — o godz. 10,15 wymarsz z orkiestrą na uroczyste nabożeństwo — po nabożeństwie pochód na salę, gdzie odbędzie się akademja z następującym programem: 1) Śpiew. 2) Zgajanie. 3) Deklamacja. 4) Wykład. 5) Śpiew ogólny. „My chcemy Boga”. Komitet apeluje do całego społeczeństwa, by w ten dzień nie zabrakło nikogo na uroczystości, a okrzyk rydzyński „Niech żyje Chrystus Król” doszedł daleko hen w kraje pogania. — Na temże zebraniu uchwalono obchód w dniu 11 listopada z następującym programem: dnia 10 wieczorem o godz. 7-mej podbuda — o godz. 10-tej zbiórka i wyjazd do kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie pochód, potem akademja na salę p. Tomińskiego.

**ŚWIECIECHOWA.**

sa) Dzieńciele Grupy Związku Inwalidów Wojskowych Rzeczyposp. Polskiej (spółnoży komunikat). W dniu 11 października 1931 r. o godz. 10 rano odbyła się msza św. za poległych i zmarłych b. członków grupy. Po nabożeństwie odbyła się wspólna fotografia członków grupy i przerwa obiadowa. Uroczyste posiedzenie popoł. o godz. 3 zagał prezes ks. Władysław Kędziora, witając w serdecznych słowach przedstawicieli władz oraz gości i delegatów bratnich Towarzystw. Następnie odczytał listę zmarłych członków, których pamięć uczczono przez powstanie z miejsc. Przewodnictwo dalsze powierzył prezes za zgodą wszystkich obecnych p. Kasprzakowi z Leszna. Obejmujący ster zebrania wygłosił krótkie przemówienie na temat uroczystości. Szczegół. sprawozdanie z 10-letniej działalności złożył sekret. ks. Stanisław Ławniczak. Grupa Świeciechowa Zw. In. Woj. R. P. założona 9 października 1921 r. przechodziła różne okresy rozwoju i zastój. Ostatnio zyskuje coraz więcej członków i działalność jej staje się żywa. Znamienną rzeczą zapewne dobrą wróżką dla przyszłości jest pomowne objęcie steru organizacji, przez p. Kędziore, który był jej majtorem, założycielem i pierwszym sekretarzem. Następnie wygłosił dłuższe przemówienie przedstawiciel zarządu wojewódzkiego z Poznania, członek wydziału wykonawczego p. Kolas, na temat celu uroczystości i historii Jublanta. Goście i członkowie obecni na sali okazali mówcy uznanie i uczucie. „Wskam! Ponadto przemawiali z przedstawicieli władz p. burmistrz Matyła, a z duchowieństwa ks. Wiertel, oraz inni przedstawiciele władz związkowych i delegaci kół i grup. Przemówienie gratulacyjne złożył p. burmistrz Matyła w imieniu Magistratu i Rady Miejskiej oraz w imieniu tych wszystkich Towarzystw, w których piastuje urząd preza. Ks. Wiertel wyraził słowa uznania dla inwalidów wojenn. Inwalidzi są to ci, którzy dla Polski się najwięcej przyczynili, albowiem ofiarowali swoją krew dla ojczyzny. Kol. Marszałek z Leszna nadmieniał, że Inwalidzi Woj. pracują już stale z władzami z Duchowieństwem, oraz słoń zawsze na straży dobra ojczyzny, gdyż hasłem inwalidów jest „Bóg i Ojczyzna”. Następnie odczytał przewodniczący nadesłane telegramy i życzenia. Paniwo Płoszyski ofiarował zamiast gwiazdy pamiątkowej 10 zł na sztandar. Po wyliczeniu tych przemówień powitalnych i gratulacyjnych odbyło się wręczenie dyplomów w uznaniu zasług położonych dla miejscowej grupy; wręczono pp. burm. Matyła, Stachekiemu, Kalasie, Marzalkowi, Furmaniakowi, Woźniakowi, Nowakowi, Ławniczakowi i obecnemu prezesowi Kędziorze. W końcu witał prezes ks. prob. Fryskiego, Odśpiewaniem Róty i trzykrotnym okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydenta Tomiego Mościckiego i pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, zakończono zebranie. Następnie odbył się koncert w sali p. Kędziory, a wieczorem zabawa tancezna, która w najpiękniejszej harmonii krwała do samego rana. Uczestnik.

**WŁOSZAKOWICE**

we) Baczność „Sokół”. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, dnia 18-go października b. r. o godz. 13-tej w sali druha Matyszaka w mieciu. Przybycie wszystkich druhów oraz druhów pożądana. Czolem! Zarząd.

**Odnowiedzi od redakcji.**

K. R. Niezależnie od wstrząsów finansowych, oczekiwana jest zwykła cen zniżka z powodu stosunkowo niższych zbiorów w Ameryce oraz zmniejszenia się eksportu zboża rosyjskiego.

P. N. Bilans handlowy Niemiec wykazał za wrześ. nadwyżkę w sumie 387 milionów marek. Kurs marki niem. doznał nieznacznej poprawy (w Zurichu z 114 na 115 3/4), która wobec niepewnej sytuacji w Niemczech może być przemijająca.

Ciekawy. Owszem, także banki i tacy „ciutłaczki” są. Aktualną wiadomość w tej sprawie podajemy na 1-szej stronie dzis. numeru.

K. T. Uwagi Pańskie są w zasadzie słuszne ale nie zawierają nic nowego i są wypowiedziane w sposób tak zwany, że trudno w nich doszukać się treści. Podobnych listów otrzymujemy sporo. Sens ich jest ten, że autorzy zgadzają się z kierunkiem „Głosu” i powtarzają identycznie to samo, o czym pisali. Cieszy nas to uznanie, którego zresztą najrealniejszym dowodem jest pozytywność pisma. Nie możemy jednak ustawicznie powtarzać tego, co jest znane, bo ogółu Czytelników nie mogło by to interesować, a przeciwnie, musiałoby znudzić. Każdą nową uwagę, myśl, informację, wydrukiemy chętnie bez względu na jej formę (możemy odpowiednio opracować) — i o fakcie wiadomości z życia prosimy.

**SARNOWA.**

sa) Młodzi Obzoru Wielkiej Polski organizują w naszej miejscie kurs ideowy, który trwać ma przez kilka miesięcy zimowych i wydać ma społeczeństwu uświadomionych obywateli o stałowym charakterze i mięzjomnej woli służenia kościółowi kat. i spólnie naszej matce — Ojczyźnie. Kandydatów do mającego się odbyć kursu przyjmujecie kol. Lewandowski Sylwester, Rynek 15. (ab).

**BOJANOWO.**

bo) Koło Splewów „Harmonja” urządza w niedzielę, 18 b. m. o godz. 8-mej wieczorem w Hotelu Centralnym koncert chóru i orkiestry Koła, oraz przedstawienie amatorskie w 3 aktach p. t. „Sublokatorka”. Bilety w cenie od zł 1,50 do 50 gr. wcześniej do nabycia w drogerji p. Weigta. O honory udział bywatelstwa uprasza Zarząd.

**Z Poznania.**

P) Podziękowanie p. Prezydentowej Wilsonowej. Pan Jasiński z Poznania w pięknej tece łowieckiej przesłał Pani Prezydentowej Wilsonowej w związku z uroczystościami listopowymi komplet polskich kompozycji melodyj ludowych. Pani Prezydentowa Wilsonowa w odpowiedzi przysłała obecnie list do p. Jasińskiego następującej treści: Właśnie otrzymałam list Pański z dnia 4 lipca, który się znajdował w pięknej oprawie, zawierającej własne Pańskie kompozycje polskich melodyj ludowych. Jestem wielce wzruszona Pańską wspaniałomyślnością i hołdem, który Pan składa mojemu Mężowi. Moja wizyta w Polsce była dla mnie pięknym, podczas której czułam głęboką wdzięczność Wszęgo Narodu i odświeżyłam mój podziw dla kraju, w którego obronie Woodrow Wilson stanął. Kompozycje, które mi Pan

nadesłał, sprawią mi wielką przyjemność i będą jedną dalszą pamiątką, które mi zawsze zostaną mile. Edyta Bolling Wilson.

P) Polska powieść o św. Franciszku. Poznański literat Artur Marjan Swinarski wykończył powieść osnutą na tle życia św. Franciszka z Assyżu, zatytułowaną „Góra Aniołów”, oraz przygotował do druku cykl ballad „Dęby w Rogalinie”.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Polska: 17. 10. „Świerszcz za kominem”. 18. 10. po pol. „Roxa”. 18. 10. wiecz. „Świerszcz za kominem”. 19. 10. „Wielki człowiek do małych interesów”. — Teatr Nowy: 17. 10. „Przedmieście”. 18. 10. o godz. 3,30 po pol. „Królowna Śnieżka i siedmiu karłów”, bajka dla dzieci. 18. 10. wiecz. „Przedmieście”



**Już tylko tygodnie dzielą nas od terminu ciągnięcia Wielkiej Loterii na Pomnik Wdzięczności Najów. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, które jak wiadomo, odbędzie się 10 grudnia b. r.**

Kto zatem nie zdążył jeszcze zakupić los 3 złotych i tem samem nie przyczynił się jeszcze do wykończenia wielkiego dzieła — niech spieszy do najbliższej kolektory, Banku Ludowego, kiosku „Ruch”, „Orbisu” lub Komitetów parafjalnych (u ks. Proboszczów) albo wyśle wprost 3 złote przekazem przez P. K. O. konto nr. 213964 do Komitetu Budowy Pomnika Wdzięczności w Poznaniu, Al. J. Marcinkowskiego 21 III p. (Wydział loteryjny) a otrzyma los odwrotną pocztą.

Zapewni sobie w ten sposób szanse wygrania poważnych nagród i spełni obowiązek katolicki i narodowy.

**WIELKOPOLSKA.**

w) Kościan. (Śmierć z powodu rozstroju nerwowego.) W Obrze w pobliżu Kościana utonąła żona mistrza kowalskiego Hulda Wegner. Zwiłki młodej kobiety, która chorowała na rozstrój nerwowy, wydobyto mezbawem po wypadku i odwieziono do Kościana.

w) Bydgoszcz. (Krwawa awantura.) Onegdaj w Bydgoszczy doszło do zajścia między rotmistrzem Wacławem Lindstaedtem ze szkoły podchorążych, a stolarzem Florianem Kruszoną z Bydgoszczy. Kruszoną był na ulicy w towarzystwie kobiet i między nimi a przechodzącym ulicą rotmistrzem doszło do wymiany słów, wrzescie uderzony w twarz cywil odważym się oficjerowi policzkiem. Wówczas rotmistrz dobył rewolweru i strzelił kilkakrotnie, raniąc Kruszonę bardzo poważnie w ud. Wynik strzelaniny mógłby być jeszcze gorszy, gdyby rannemu Kruszoną nie był schronił się za drzewo, dzięki czemu dalsze strzały, chybiły.

**ŚLĄSK.**

ś) Katowice. (Statystyka ludności Gór. Śląska.) Według danych śląskiego urzędu wojewódzkiego, licza mieszkańców woj. śląskiego w dniu 31. 8. 1931 roku wynosiła 1.357.817, wśród nich 671.514 mężczyzn i 686.303 kobiet. W porównaniu ze stanem z lipca 1931 roku ubywa 808 osób.

ś) Pszczyna. (Napad bandytów na proboszw.) Ubiegłej nocy trzech zamaskowanych bandytów, uzbrojonych w rewolwery wtrąnęli do proboszwia w Cwiklicach. Steroryzowany księdz proboszcza Vogla i troje służby, bandyci zmusili proboszcza do otwarcia kasy ogniotwalej, zrabowali znajdujące się

w niej 4000 złotych, skradli wiele cennych przedmiotów, zamknęli księdza i służbę w piwnicy i zbiegli. Dopiero przybyli nad ranem kościelny uwolnił uwieczonych z piwnicy.

**BYŁA KONGRESÓWKA.**

bk) Piotrków. (Niezwykła zuchwałość żydowska.) Donoszą z Piotrkowa, że w dniu 12 bm., w czasie porządkowania biblioteki w muzeum ziemii piotrkowskiej, mieszczącym się w starożytnym zamku historycznym — grupa wyrostków żydowskich rozpoczęła bombardować kamieniami gmach muzealny. W czasie tej zbrodniczej akcji, powybijano w gmachu mizrealnym wszystkie szyby i uszkodzono część muru. Po dokonaniu tego dzieła, sprawcy zbiegli.

**MAŁOPOLSKA**

mp) Kraków. (Zakończenie kongresu przeciwalkoholowego.) Kongres przeciwalkoholowy, który zakończył swoje obrady w Krakowie w dn. 14 bm., powziął zasadnicze rezolucje co do zwalczania alkoholizmu drogą unormowania w tym kierunku ustawodawstwa państwowego. Na jeździe było wygłoszonych przeszło 100 referatów, ujmujących wszelkonię kwestje alkoholowa. Na zjazd nadesłało depesze z życzeniami z górą 100 najwybitniejszych osób ze wszystkich stron państwa, a nadto kilkunastu księży biskupów nadesłało specjalne pisma z życzeniami i błogosławieństwami.

mp) Przemysł. (Wybory do Sejmu.) Minister spraw wewnętrznych wyznaczył termin ponownych wyborów w okręgu Przemysł na dzień 22 listopada br.

**SPRAWY GOSPODARCZE.**

gp) Świadcstwa przemysłowe. Władze skarbowe ustaliły już sprawę świadczeń przemysłowych na r. 1932. Cena patentów nie ulegnie zmianie. Sprzedaż ich rozpocznie się z dniem 1. listopada.

**OGÓLNE WIADOMOŚCI.**

W sprawie kierowników i wychowawców w Zakładach Opiekuńczo-Wychowawczych. Zainteresowanym instytucjom i stowarzyszeniom podaje do wiadomości, że Spółeczne Biuro Pośrednictwa Pracy przy Związku Zawodowym Wychowawców w Warszawie posiada wiele zgłoszeń kwalifikowanych wychowawców i wychowawczyń — ma stanowiska kierowników i wychowawców w Zakładach Opiekuńczo-Wychowawczych. Wiele instytucji Opieki Społecznej na prowincji mogłyby znakomicie poprawić poziom swej pracy, przyjmując te osoby wykwalifikowane i z wieloletnią praktyką zawodową.

Powyzsze Biuro Pośrednictwa Pracy prosi o zawiadomienie o wakujących stanowiskach w Zakładach Wychowawczych, a postara się kandydatów tak dobrać, że pracować będą jaknajowocniej dla dobra młodzieży i Instytucji — do czego zostaną zobowiązani przez Związek.

Przy zawiadomieniu o wakującym stanowisku należy podać następujące dane: 1) Nazwa i dokładny adres Instytucji, 2) Płeć dzieci w Zakładzie, ich płeć i wiek, 3) Zatrudnienie dzieci (czy jest na miejscu szkoła, lub warszaty), 4) Ilość służby (miesz), 5) Kto słu na czele Instytucji do kogo należy, 6) Rodzaj zajęcia (stanowisko samodzielne, czy pomocnicze), 7) Pożądany wiek pracownika, 8) Wykształcenie, 9) Obowiązująca ilość pracy (całenne), 10) Umowa (pożądaną wzór), 11) Przeznaczone wynagrodzenie w gotówce i w naturze.

Adres Biura Pośrednictwa Pracy. — Warszawa, ul. Królewska Nr. 23. II. p. tel 275-40, godziny urzędowe codziennie od 17-tej do 19-tej. Leszno, dnia 8-go października 1931 r.

STAROSTA POWIATOWY: (—) Zenkeler. Licz. dz. 7211/31. I. Op.

Ponowne badanie pojazdów mechanicznych i przedłożenie ważności dowodów rejestracyjnych.

Z dniem 31-go grudnia 1931 roku upływa ważność dowodów rejestracyjnych pojazdów mechanicznych, przeznaczonych do użytku publicznego (autobusów, autobusów, samochodów ciężarowych, służących do zarobkowego przewożenia towarów, samochody wypożyczalne samochodów) oraz niektórych pojazdów mechanicznych przeznaczonych do użytku prywatnego.

Przedłożenie ważności dowodów rejestracyjnych pojazdów mechanicznych, przeznaczonych do użytku publicznego oraz pojazdów mechanicznych, przeznaczonych do użytku prywatnego, które od ostatniego badania uległy zmianom konstrukcyjnym następuje na podstawie ponownych oględzin technicznych odnośnych pojazdów mechanicznych (patrz § 25 rozporządzenia ministerjalnego z dnia 27-go stycznia 1928 r. o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych — Dz. U. R. P. nr. 41. p. 396).

Celem ułatwienia ze względu na znaczną odległość od Poznania, właścicielom pojazdów mechanicznych, o których mowa w poprzednim ustępie niniejszego pisma, przedstawiamy pojazdy mechaniczne do technicznego badania w dniach 28-go i 29-go października oraz 4, 11 i 18-go listopada, będzie według podanego niżej kalendarza urzędnik techniczny Dyrekcji Robót Publicznych urzędował na prowincji, który łącznie z delegatem władz wojewódzkich przeprowadzi badanie pojazdów mechanicznych i to w następującym porządku.

w dniach 28-go i 29-go października miasto Bydgoszcz i sąsiednie powiaty.

w dniach 4-go i 5 listopada Ostrów i sąsiednie powiaty.

w dniach 11-go listopada Chodzież i sąsiednie powiaty.

w dniu 18-go listopada Leszno i sąsiednie powiaty (na Nowym Rynku).

Nadmieniam, że będą badane tylko te pojazdy mechaniczne, których właściciele przedtem załatwili wszystkie formalności administracyjne, to znaczy złożyli odpowiednie podania, zapłaciли je we wymagane załączniki oraz opłatę stemplową.

Dopiero na podstawie złożonych podań, otrzymania zainteresowani wezwania, w których będzie oznaczone miejsce, dzień i godzina badania odnośnego pojazdu.

Podania winni zainteresowani składać: dla pojazdów mechanicznych, które mają być badane w Bydgoszczy u Pana Prezydenta miasta Bydgoszczy, w terminie do dnia 19-go października 1931 r. dla pojazdów mechanicznych, które mają być badane w Osirowie u Pana Starosty Powiatowego w Osirowie w terminie do dnia 22-go października 1931 r. dla pojazdów mechanicznych, które mają być badane w Chodzieży u Pana Starosty Powiatowego w Chodzieży w terminie do dnia 27-go października 1931 r. dla pojazdów mechanicznych, które mają być badane w Lesznie w Starostwie Powiatowym w Lesznie w terminie do dnia 1-go listopada 1931 r.

Przytem nadmieniam się, że do podań o ponowne badanie tych pojazdów mechanicznych, które od czasu ostatniego badania uległy zmianom konstrukcyjnym, należy dołączyć opis techniczny.

Podania i opisy techniczne winni zainteresowani składać na specjalnych drukach, które można bezpłatnie nabyć w tut. Starostwie, pokój 9.

Zasadnicza opłata stemplowa na podanie wynosi 6.— zł. (3.— zł. na podania, 3.— zł. na przedłożenie ważności dowodu rejestracyjnego) — tyle razy znaczków po 0,50 zł. ile jest załączników.

Leszno, dnia 7-go października 1931 r.

STAROSTA POWIATOWY

(-) Zentkeler.

Li cz. dz. 7191/31. II. B.

Program „Radja Poznańskiego”

Niedziela, 18. października.

9.00 Koncert poranny. 9.30 Gazeta poranna. 10.15 Transmisja nabożeństwa. 12.00 Sygnał czasu. 12.05 Odczyt rolniczy. 12.25 Odczyt rolniczy. 12.45 Wykład dla gospodyń. 13.10 Koncert południowy. 18.10 „Dzień misyjny”. 18.30 Koncert popołudniowy. 19.25 „W potrojmym nelsonie” (wygl. J. Sztelker.) 19.40 Wywiad red. Kruszony z T. Sztelkerem. 19.45 Intrygudium gramofonowe. 19.55 Nadprogram z instry. muz. 20.15 Koncert wieczorny. (Transm. z Warszawy). 22.40 Sygnał czasu. — komunikaty sport. i pol. 23.00 Muzyka taneczna.

Program „Radja Warszawskiego”

Niedziela, 18. października.

10.15 Transmisja nabożeństwa. 11.58 Sygnał czasu. 12.05 Program na dzień bież. 12.10 Urz. Kom. Państw. Inst. Met. 12.15 Poranek symfoniczny. 14.00 „Prace jesienne w ogrodzie i sadzie”. 14.20 Muzyka 14.40 Odczyt ze Lwowa. 15.00 Muzyka. 15.55 Program dla dzieci starszych i młodzieży. 16.20 Przerwa. 16.25 Płyty gramofonowe. 16.40 „Rozszerzanie się wszechświata”. 16.55 Przerwa. 17.00 Płyty gramofonowe. 17.15 „Co to jest głód”. 17.30 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne”. 17.45 Koncert popołudniowy. 19.00 Rozmałości. 19.25 Komunikat Tow. do Zachęty Hodowli Koni w Polsce. 19.30 Płyty gramofonowe. 19.40 Program na dzień następny. 19.45 Słuchowisko. 20.15 Koncert popularny. 22.10 Arje i pieśni. 22.40 Komunikaty: Urz. kom. Państw. Inst. Met. i policyjny. 22.50 Wiadomości sportowe. 22.55 Przerwa. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Kolejowy rozkład jazdy, obowiązujący od 4. X. 1931 r.

Table with 4 columns: Odjazd z Leszna, Przyjazd do Poznania, Odjazd z Poznania, Przyjazd do Leszna. Rows for various times and destinations.

Table with 4 columns: Odjazd z Leszna, Przyjazd do Rawicza, Odjazd z Rawicza, Przyjazd do Leszna. Rows for various times and destinations.

Table with 4 columns: Odjazd z Leszna, Przyjazd do Ostrowa, Odjazd z Ostrowa, Przyjazd do Leszna. Rows for various times and destinations.

Table with 4 columns: Odjazd z Leszna, Przyjazd do Jarocina, Odjazd z Jarocina, Przyjazd do Leszna. Rows for various times and destinations.

Table with 4 columns: Odjazd z Leszna, Przyjazd do Gostynia, Odjazd z Gostynia, Przyjazd do Leszna. Rows for various times and destinations.

Table with 4 columns: Odjazd z Leszna, Przyjazd do Lasocice, Odjazd z Lasocice, Przyjazd do Leszna. Rows for various times and destinations.

Table with 4 columns: Odjazd z Leszna, Przyjazd do Zbaszyna, Odjazd z Zbaszyna, Przyjazd do Leszna. Rows for various times and destinations.

Table with 4 columns: Odjazd z Gostynia, Przyjazd do Jarocina, Odjazd z Jarocina, Przyjazd do Gostynia. Rows for various times and destinations.

Table with 4 columns: Odjazd z Kozmina, Przyjazd do Gostynia, Odjazd z Gostynia, Przyjazd do Wolsztyna. Rows for various times and destinations.

Z Warszawy.

W) B. min. Matuszewski naczelnym redaktorem „Gazety Polskiej”. B. minister skarbu p. Matuszewski który jak wiadomo jest w nielasec u czynnika decydującego i na żadną rządową posadę liczyć teraz nie może, objął redakcję „Gazety Polskiej”. Dotychczasowy jej redaktor p. Miedzinski objął pieczę nad wszystkimi wydawnictwami sanacyjnymi.

W) Walny zjazd właścicieli nieruchomości. W dniu dzisiejszym odbędzie się w Warszawie walny zjazd właścicieli nieruchomości. Zjazd obradować będzie w sali rady miejskiej i zgromadzi kilka tysięcy właścicieli nieruchomości. Program obrad przewiduje szereg doniosłych dla zainteresowanych właścicieli nieruchomości spraw, w pierwszym rzędzie zaś projekty podwyższenia podatków od nieruchomości i ustawowe wstrzymanie eksmisyj na t. zw. okres zimowy. Zjazd rozpocznie się o godz. 6-tej po poł.

W) Warszawa grozi strajk kinematografów. — Trwający już od dłuższego czasu zatarg Związku Właścicieli Teatrów Świeatnych z Magistratem o obniżenie podatku znów zaostriżył się. Związek zwołał na

dzień 20. października nadzwyczajne zebranie swych członków w sprawie podjęcia stanowczych kroków u władz miejskich o obniżeniu podatku na okres zimowy o 15 proc. Większość teatrów świetlnych przeżywa obecnie dotkliwy kryzys i nie jest w stanie płacić wysokich podatków. Właściciele teatrów świetlnych twierdzą, że o ile magistrat przeciągnąłby tę sprawę, może to pociągnąć daleko idące konsekwencje do strajku kin włącznie.

W) Wystawa dzieł plastycznych na tematy sportowe. Z dniem 20. bm. upływa termin nadsyłania prac na wystawę dzieł plastycznych na tematy sportowe, organizowaną przez Instytut Propagandy Sztuki. Wystawa obejmie obrazy, rzeźbę, grafikę, oraz przedmioty, przeznaczone na nagrody sportowe. Wystawa stanowić będzie przegląd prac w dziedzinie plastyki na tematy sportowe przed wielką wystawą olimpijską, która odbędzie się w roku 1932 w Los Angeles. Otwarcie wystawy, która mieścić się będzie w Kamienicy Baryczków na Starem Mieście, nastąpi w dniu 1. listopada.

W żydowskiej golarni.



Pan radca sze pita, kto to jemu jest ten Ghandi, co to z kozem czagle sze pokazuje? To jest taki indyjski politykman, to jest wielki politykier.

Ale sze pan nie martwinił my tyż mamy w naszym kraj swoi wielki Grandhi, tylko naszym Grandy nie doi koi, naszym Grandy doi nasz Ojczyzny, a ten kto ojczyzny nie doi to znów często szedzi w koczy.

Widzisz pan radca my czagle jesteszany na poziomie szwiatowe politykcie.

A teraz ja sze pana radcoego zapitowywuje: kórego galasz w nasze gospodarze życie prowadzi najweselszego życia?

A zoj, nie wiesz pan! Widzisz pan najweselszemu życie w Polsce to ma naszego handel.

Pan nie wiesz dlaczego? Ja tyż nie wiedział, ale ja poszedł do Pomerana. Un sprzedaje trochę z mydłem, trochę z konfekcje. Ja kupuje u niego z proszkiem do gotienia i ja patrze co un sze szmiecie do mnie jak ta kobyle. Pomerane — ja jemu

sze pytam — co ty sze tak czagle szmiejesz do swojki klienty, czyż ty sze zrobił głupi warjat.

A un do mnie: Czyż ty niczego nie spostrzeżnął? Nie! — To sobie popatrznij na sklepowe szymbel. Ja spogładnął i przeczytał: „Z powodu kryzys oddaje sze towary po śmiesznie niski ceny!” Nu co jest? — pitam sze jemu? A un do mnie: Wdżisz, ja sze szmieje dlatego, żeby klient miał pewnoszcz, co ja sprzedaje po śmiesznie niski ceny. Ten Pomerane jest genialnego kupiec, jak pan miszni co?

W naszego kraju jest w tego kryzysu bardzo wesole czasy. Kto mi teraz powi co życie jest takie pejsy-mstwezne?

U nas jest duzego fali optymizmu, u nas jest nadprodukcji grochu o szozane, duże mechanizacje przeliewania z pustemu w próżnego, u nas jest powódź frazesy, nadprodukcje młócenie ze słomem i przy tego wszystkiego inflacji niebieska piaszki, któremu nie szęja, nie orzą a kuźdemu orzną.

Widzisz pan teraz całego powodu obecny stągniact. Co pan radca do temu powisz? Nie martysz sze pan. U nas jest coraz lepszego poźnienie gospodarczy. Spogładnij pan wszystkiemu leży na zła manego karku. Pan radca mnie sze pita dlaczego naszego kupy nie handlują ze starego zasade: dużego obrót makoego zysk i co unj mają takiego przy tego kryzysu? Pan radca sze potrzebuje omylna! Un wszyscy pracują z te same przedwojenne ku pieckie zasade: „dużego obrótu — mały zysk”. — Pan jeszcze nie rozum! Dużego obrótu, to un mają w podatke obrótoowy, a zysk?

Co pan chcecz, zysku tyż jest makoego! A gilen cześ! Płajtman.

GIEŁDA.

Table with 2 columns: Currency and Rate. Rows include Dolar amerykański, Funt angielski, Frank francuski, szwa'carski, Marka niemiecka, and Guldenv gdańskie.

## ROZMAITOŚCI.

(—) **Rękodzielnicy i kupcy szwedzcy z epoki kamienniej.** Wykopaliszka z przed 4500 lat, odnaleziona w prowincji Soedermanland, obalają utarte oddawna przekonanie, jakoby dopiero w średniowieczu zapoczątkował się i rozwinął przemysł i handel w krajach północnej Europy. Wykopaliszka te składają się z wielkiej ilości magnezji i sielkier z krzemienia, stanowiących ukryte zapasy wędrownego kupca, który musiał towary swój wieść z bardzo daleka, ponieważ tego rodzaju krzemień znaleźć można w Szwecji jedynie w mader odległej miejscowości. Według wszelkiego prawdopodobieństwa handlarz ten prowadził handel zamienny z mieszkańcami Soedermanlandu, dając im wyroby kamienne, biorąc natomiast od nich skóry dzikich zwierząt, w które obfitywały ogromne rozległe lasy tych okolic.

Sprzęty i narzędzia z brązu, datujące się z epoki brązowej, a odkopane w roku bieżącym w okolicach miasta Enköping (Centralna Szwecja), świadczą o wysokim poziomie rękodzielnicstwa w tej epoce. Przedmioty te, o mader wyszukanych kształtach, pięknie rzeźbione, o wadze przeciętnie 5 kilo, wyszły niewątpliwie z rąk fachowca, doskonale obznajmionego ze swym rzemiosłem.

(—) **Kraj, który nie zna morderstw.** W Norwegii od roku 1928 nie zamordowano ani jednego wypadku morderstwa, lub przestępstwa z wynikiem śmiertelnym. W kraju tym, liczącym 3 miliony ludności, nie zamyka się na moc (z wyjątkiem dużych miast) drzwi i bram, a w hotelach zwyczaj zamykania numerów nie jest wogóle znany. Więziennia w Norwegii są najślabiej zaludnionymi zakładami karnymi na całym kontynencie europejskim. Gdy w całej Europie fala przestępczości wzrosła znacznie po wojnie, w Norwegii nastąpiło zjawisko wręcz odwrotne — przestępczość zmalała.

(—) **Gdy królewicz wola „niech żyje republika“.** Kamerdyner b. króla hiszpańskiego Alfonsa opowiada o swoim do medawna królu historję: „W ostatni dzień przed opuszczeniem przez króla Alfonsa zamku w Madrycie, podałem jak zwykle królowi śniadanie. Król Alfons biegł niespokojnie po pokoju i pozostawił nakrycie niekierne. Naraz przystanął król przy biurku i dłuższą chwilę przyglądał się fotografom, rozstawionym na biurku. Potem wskazał na ciężką szatę cębową, stojącą w kącie pokoju i rzekł: „Patrz stary, w tej szacie przypominam sobie zamknięta mnie niegdyś matka za czasów dzieciństwa, gdy byłem niezdolny. Miałem wtedy jako dziecko wielki lęk przed ciemnością. A ponieważ byłem za dumny, by płakać, począłem w szafie krzyczeć w niebogłosy: „niech żyje republika!“ Matka wraz z gubernantką przestraszyły się na dobre i natychmiast wypuściły mnie z szaty.“ Uśmiechnął się były król na wspomnienie z lat dzieciństwa i dorzucił półgłosem: „tak, właściwie mógłbym być nazwany heroldem dzisiejszych wydarzeń, bo w tej chwili to samo krzyczy po ulicach lud hiszpański.“ — I uśmiechnął się król Alfons, ale był to śmiech smutny.“ Tak opowiada kamerdyner dzisiejszego księcia Toledo, który jako wojażer zwiedza Europę, a niedawno odprowadzał swoją ciotkę Izabelę w Budapeszt do grobu.

(—) **Wono płacić gotówką w Ameryce.** W ogłoszeniu pewnego wielkiego amerykańskiego przedsiębiorstwa radiowego zauważono tego rodzaju wyjątkową uwagę: „We also sell for cash“ — „Sprzedajemy również za gotówkę“. Czyż to krótkie zdanie nie mówi bardzo wiele? Nie trzeba komentarzy...

(—) **Powrót do życia.** Historia, jak z bajki, albo raczej z komedji, dramatycznie rozpoczętej, ale zakończonej wesoło i optymistycznie. Rzecz dzieje się w Paryżu. Młoda 18-letnia Helena Arnouvel, zatrudniona w jednej mleczarni, znikła nagłe z domu rodzicielskiego, pozostawiając tylko karteczkę, adresowaną do swej matki, że: „Sprzeniewierzyłam tysiąc franków w mleczarni, nie mogę żyć dłużej, że gnębiła na zawsze!“. Kochająca matka pogrzażyła się w głębi. W kilka miesięcy później znaleziono nad brzegami Sekwany ciało młodej dziewczyny, wyznaczone przez wodę, a znajdujące się już w stanie

rozkładu. Pani Arnouvel, wyczytawszy to w gazecie, udała się pospiesznie na miejsce, rozpoznawszy nieomylnie, że to ciało młodszej Heleny, zabrała je, pogrzebać kazała na cmentarzu w Pantin, a mogiłę ukochanej córki odwiedzała każdej niedzieli, stojąc ją w kwiaty i łonąc we łzach. — Minęły jeszcze dwa przeszło lata. W końcu czerwca r. b. na targu w miejscowości Herblay, pod Paryżem, brat ciocieczny pchowany, zobaczył na placu targowym młodą dziewczynę, sprzedającą masło i jarzyny, tak dziwnie podobną do zmarłej Heleny, na której pogrzebie także był. Zwrócił się z tego ojcu. Obydwaj zbliżyli się do straganu — miała wąpłowości! Młoda przekupka odezwała się: — Ależ tak, wuju kochany, to ja, Helena... Wycierpiałem dużo za mój błąd... Czy mi zapomną?... I zawieźli ją do domu, uprzędawszy jednak matkę, jako pamiętając o tem, że i zbytma radość może... Wszystko jednak skończyło się jak najpomyślniej, tem bardziej, że dawny marzeczoony Heleny dopomniat się o swe prawa. Ślub ma się odbyć we wrześniu... Pozostali tylko dość długie formalności sądowo-poheyjne, aby urzędowo uznano, że panna Helena Arnouvel, choć odbył się jej pogrzeb, jednak żyje. Po długich trudnościach i z tem się załatwiono. — Co się stało z mogiłą Heleny, nie donosi kronika wypadków.

**Kilka uwag pod adresem młodych mężatek.**  
Pamiętaj, że coś ugotowała, trzeba zjeść  
Proszek perski nie pieprz.  
Żołądek męża strawi wszystko, oprócz skorup jaj.  
Całuszek nie zastąpi obiadu, ani nawet śniadania.

### Uprawiedliwienia.

Sędzia. — Oskarżony w jakim celu skradł sięce poszkodowanemu nowe ubranie?  
Oskarżony. — Bym mógł być porządnie ubrany, gdy będę stawał przed sądem, panie sędzio.

### Nie łatwe zadanie.

Lekarz. — Przedewszystkiem nie powinna pani dawać mężowi mocnej kawy — to go zanadto podnieca.

— Tak proszę pana doktora; ale jak mu dam słabej kawy, to irytuje się jeszcze więcej.

### Ogólna choroba współczesna.

— Wygląda pan bardzo źle. Czy jest pan chory?

— Tak.

— Co panu dolega?

— Boli mnie stopa, na której żyję.

(„Lustige Blätter“)

### Tylko pomyśleć.

— Pomyśl pan tylko: cztery pokoje ze wszystkimi wygodami za 60 złotych miesięcznie!

— Co? Gdzie?

— No, mgdźcie. Ale pomyśl pan tylko!

## Ze świata mody.



Oto najnowszy model płaszcza popofurniowego „Bagdad“ z Crepe-Cambodge na podszewce z Crepe-Satin, z wspaniałym przybraniem z czarnych łsów.

## Humor i satyra.

### Krakowiaczki

Pośród wielkich potęg —  
Każdy chyba przyzna —  
Dzisiaj jest na świecie  
Największą Goliżna.

Po wojnie wypadła  
W ogromnym rozpędzie  
I opanovała  
Wszystko oraz wszędzie.

Świat dzisiaj naopak  
Przekreca swe brzegi  
Pod hegemem ciepła,  
A w Italji śniegi.

Wrzesień nam wyprawiał  
Mroźne „figużki“  
Zabo może w Grudniu  
Zakwitną fijołki.

## Ogłoszenie.

W środę, dnia 21-go października 1931 roku odbędzie się

**w Lesznie jarmark**  
na konie, bydło, świnię i towary kramne.  
Leszno, dnia 16. października 1931 r.

### Magistrat

(—) Sobkowiak.

## Otwierajcie szafy!

Przynoście waszą odzież jesienną oraz zimową do farbowania lub chemicznego czyszczenia do

## „BARWY“

**KALAMAJSKIEGO**

Rynek 25. LESZNO Rynek 25.

Za nadesłane nam życzenia i prezenty w dniu ślubu naszego składamy serdeczne

## podziękowanie.

Michał i Marianna Ptaszyńscy.  
Leszno, w październiku 1931.

## Licytacja.

W dniu 19. października 1931 r. o godz. 10 prze południem sprzedawać będziemy około

## 70 drzew wierzbowych na pnju

znajdujących się przy drodze prowadzącej od Strzyżewi do Zaborowa.

Drzewo będzie sprzedawane w drodze licytacji. Warunki będą podane do wiadomości na miejscu. Zbiórka reflektantów przy krzyżowaniu drogi wsiu wje i drogi Zaborowskiej.

Leszno, dnia 16. października 1931 r.

### Magistrat

(—) Szykarek,  
Radca miejski i Decernent.

## Serdeczne podziękowanie

składamy wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszej ukochanej śp.

### Helenie Obruszkiewiczównie

Z głębi serca dziękujemy szczególnie Wielebnemu X. Stróżyskiemu, firmie i personel „Bon Marché“, firmie i personel. Koszalińskiej i tym wszystkim, którzy złożyli tak liczne wieńce i kwiaty.

W smutku pograżona,  
**rodzina.**

## PRYWATNA LECZNICA CHIRURGICZNA

Dr. Parczewskiego

POZNAŃ

ul. Mickiewicza 22  
tel. 1899.

## „HYGEA“

— Mechaniczne czyszczenie pierza i zakład desinfekcyjny —  
Nowo urządony!

Pneumatyczne ssanie!

Pneumatyczne napępowanie!

## „HYGEA“

Leszno, ul. Zielona 10.

Leszno, ul. Zielona 10.

**Kolektura Loterji Państwowej**  
A. Marcki, Leszno  
poleca:

**LOSY** do I. klasy  
24 Loterji Państw.  
Cena za ¼ losu 10,— zł, ½ losu 20,— zł, ¼ 40,— zł

Co drugi los wygrywa.  
Główna wygrana 1.000.000 zł.

Zamówienia zamiejscowe uskutecznia się odrotną pocztą bez zaliczki.  
Ze względu na zmniejszoną ilość losów do tej loterji przewidziany jest brak losów. Przeto wskazane jest rychło zaopatrzenie się w takowe.

TRADE MARK  
P.D.M.C.

Żądajcie Wszędzie  
**WŁÓCZEK DESURMONT'a**

Płacąc kilka groszy drożej za dobry towar  
**stokroć więcej oszczędzacie**

Ostrzegamy przed podrobioną lub mieszaną włóczką o nietrwałym kolorze i nie pełnej wadze.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA**  
W poniedziałek, dnia 19. bm. o godz. 8 rano sprzedawac będą w Potrzebowie 13

1 centryfuge, 1 rower damski, 1 wagę decym.  
najwięcej dającemu za gotówkę.  
Zbiórka kupców w Potrzebowie 13.  
Leszno, dnia 17. 10. 1931 r.

**SZCZEPANIAK**, sekwestратор skarbowy w Lesznie.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA**  
w poniedziałek, 19. bm. o godz. 9.30 rano sprzedawac będą w Wiljowie nr. 4

1 maszynę do szycia  
najwięcej dającemu za gotówkę.  
Zbiórka kupców w Wiljowie 4.  
Leszno, dnia 17. 10. 1931 r.

**SZCZEPANIAK**, sekwestратор skarbowy w Lesznie.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA**  
w poniedziałek, dnia 19. 10. 1931 o godz. 10.  
Sprzedawane będą najwięcej dającemu za gotówkę:

**różne meble i jeden głośnik do radja**  
Zbiórka kupujących w Lesznie ul. Młyńska 19, przy Fabryce Mebli Stylowych.  
Magistrat — Miejski Urząd Komorniczy.

**PRZYMUSOWA LICYTACJA.**  
w poniedziałek, dnia 19. bm. o godz. 13 sprzedawac będą w Brennie nr. 28

częściowe urządzenie domowe i piekarni oraz żyto i mąkę żyta  
najwięcej dającemu za gotówkę. Zbiórka kupców w Brennie nr. 28. Leszno, dnia 17. 10. 1931 r.

**SZCZEPANIAK**, sekwestратор skarbowy w Lesznie.

**PRZYMUSOWA LICYTACJA.**  
w poniedziałek, dnia 19. X. 1931 o godz. 12-jej sprzedawac będą w Lesznie, ul. Leszczyńskich 44

20 płaszczy damskich  
najwięcej dającemu za gotówkę.  
Zbiórka kupców przy ul. Leszczyńskich 44.  
Leszno, dnia 17. X. 1931.

**NOWAK**, sekw. skarbowy w Lesznie.

**Wydzierżawienie polowania**  
obszaru gminy Włoszakowice, powiat Leszno odbędzie się w sobotę, 24-go października 1931 roku, o godzinie 4 tej popołudniu w lokalu p. Matysiaka. Warunki dzierżawy będą ogłoszone przed terminem wydzierżawienia.  
Zarząd spółki łowieckiej.

**Cukiernia i Kawiarnia „Polonia“**  
właśc. St. Kasprzak  
LESZNO  
Telefon 76. Telefon 76.

Codziennie  
**koncert artystyczny!**

**Gdy na dworze będzie zimno...  
Moje przeboje!**

kolnierze brukowe, kolnierze stuartowe z różnego rodzaju skór, do piaseczy, w stosownym fasonie, tylko do przyszywania

**w wielkim wyborze**  
gustowne, w każdej cenie.

**FR. SAUER**  
mistrz kuśnierski  
**LESZNO**  
ulica Dworcowa nr. 44.  
Założ. 1894. Telefon 178.

Szanowni Panowie i młode chłopczyki! Jeżeli macie brudne kolnierzyki, Wskażcie Wam pralnie w jednej kamienicy Numer szesnasty, na Średniej ulicy Zamieście do tej firmy znanej. Gdzie piora, prasują i przędzą sznura. A każdy mi przyzna i to prawda szczerą, że czysty kolnierzyk zdobył kawalera. Anna Szczubiewska, piero

1 magiel domowa, 2 leżanki, 1 p. oc szamatowy, 1 zegar regulatory, 1 różeczko dziec., żelazne, białe, 1 czarne ubranie smoking, wszystkie rzeczy bardzo dobrze utrzymane, tak nowe, bardzo

**tanio do sprzedania**  
Leszno, ul. Komeniusza nr. 2, w składowi.

**2 pianina**  
brawie nowe, okazujące sprężystość. Także na raty. Fabryka fortepianów Leszno, ulica Komeniusza 13.

Potrzebny natchemlist **ogrodnik** samodzielny, na kierownictwo stanowisko, z zarz. 2000 zł. Oferty z podan. wysok. pensji do eksp. Ol. cod. „Ogrodnik“.

**Bufetowej** poszukującej, poszukuje **Restauracja na dworcu** w Lesznie.

**Skład kolonialny** w dużej wal. p. Leszno, budynki murowane, twarde kryte, 2 morgi ziemi, przy władze 3 tys. zł na sprzedaż. Kempa, Leszno, ul. Dworcowa 43

**PRZYMUSOWA LICYTACJA.**  
We wtorek, dnia 20. 10. 1931 o godz. 8.30 sprzedawac będą w Lesznie, ul. Leszczyńskich 8

1 rower męski  
najwięcej dającemu za gotówkę.  
Zbiórka kupców przy ul. Leszczyńskich 8.  
Leszno, dnia 17. X. 1931.

**NOWAK**, sekw. skarbowy w Lesznie.

**PRZYMUSOWA LICYTACJA.**  
We wtorek, dnia 20. 10. 1931 r. o godz. 10 tej sprzedawac będą w Lesznie, ul. Leszczyńskich 9

4 rowery męskie  
najwięcej dającemu za gotówkę.  
Zbiórka kupców przy ul. Leszczyńskich 9.  
Leszno, dnia 17. X. 1931.  
**NOWAK**, sekwestратор skarbowy w Lesznie.

**Polecam się**  
i wykonuję po bardzo niskich cenach wszelkie prace wchodzące w zakres ogrodnictwa. St. Walkowski, Leszno, Kościńska 15, mieszka 4.

2 umebl. oddzielne **pokoje**  
z osobnym wejściem — też przy sądzie i gimnazjum, od 1. 11. br. do wynajęcia.  
Leszno, ul. Wolności 19 II

**Fabryka maszyn i pomp inż. W. Kraupe**  
Leszno, Kościńska 20.  
Założona 1868  
poleca pompy wszystkich systemów. Siłowniki dla straży, siłowniki umocowane do beczek dla pożaru, do polewania ogrodu i szos. Do remontu pomp wszelkie części zamienne na składzie. Postępując maszyni przyczynę do obróbki metali oraz zespół fachowych rzemieślników, podejmujemy się także

**reperacji** wszelkich maszyn  
w zakresie tokarskim, ślusarskim i kowalskim. — Spawanie polimanych części maszyn acetylenem.

**Łśniące i wonne story,**  
firany, firanki, wnoszą błogi nastrój w dom. Należy zadbać ich piękny wygląd przez Persil!  
Przez zamoczenie w letniej wodzie, lekkie wyciśnięcie w letnim rozczyniu Persilowym i staranne wypłókanie znowu w letniej wodzie wyciszczą się gruntownie i delikatnie. Barwne materiały należy prać na zimno, wypróbowawszy, wprzód trwałość koloru na naróżniku sztuki.

**Go Persil to Persil**

**Szkoła Rolnicza**  
Wielkopolskiej Izby Rolniczej  
**w LESZNIE**  
przyjmuje  
**zgłoszenia kandydatów**  
na naukę szkolną, która rozpocznie się z dniem 3 listopada b. r. o godz. 8 rano. Przy zgłoszeniu należy dołączyć: 1) metrykę urodzenia, 2) ostatnie świadectwo szkolne, 3) świadectwo moralności wystawione przez Urząd Parafjalny. Kandydatów przyjmuje się począwszy od lat 10  
(—) Inż. Bol. Modes  
Dyrektor Szkoły Rolniczej W. I. R.

Poszukując natychm. starszej, czystej, uczciwej, wiejskiej  
**służącej**  
z gotowaniem. Leszno, ul. Wolności nr. 4.

**PRZYMUSOWA LICYTACJA.**  
We wtorek, dnia 20. X. 1931 o godz. 18-jej sprzedawac będą w Lesznie, ul. Leszczyńskich 20

1 wóz do skupu bydła  
najwięcej dającemu za gotówkę.  
Zbiórka kupców przy ul. Leszczyńskich 20.  
Leszno, dnia 17. X. 1931.

**NOWAK**, sekwestратор skarbowy w Lesznie.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA**  
We wtorek, dnia 20. X. 1931 r. o godz. 15-jej sprzedawac będą w Lesznie, ul. Leszczyńskich 29

10 stołów, 1 bufet restaur., 2 kanapy, 10 krzesel wiedeńskich  
najwięcej dającemu za gotówkę. Zbiórka kupców przy ulicy Leszczyńskich 29. Leszno dnia 17. X. 1931.

**NOWAK**, sekwestратор skarbowy w Lesznie.

**PRZYMUSOWA LICYTACJA**  
We wtorek, dnia 20. bm. o godz. 13.30 sprzedawac będą w Włoszakowicach nr. 63

częściowe urządzenie składowe  
najwięcej dającemu za gotówkę.  
Zbiórka kupców w Włoszakowicach nr. 63.  
Leszno, dnia 17. 10. 1931 r.

**SZCZEPANIAK**, sekwestратор skarbowy w Lesznie.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**  
We wtorek, dnia 20. X. 1931 r. o godz. 13.30 sprzedawac będą w Lesznie, ul. Leszczyńskich 38

1 maszynę do gięcia blachy  
najwięcej dającemu za gotówkę. Zbiórka kupców przy ulicy Leszczyńskich 38.  
Leszno, dnia 17. X. 1931.  
**NOWAK**, sekwestратор skarbowy w Lesznie.

**REGULAMINY PRACY**  
uolca  
**Drukarnia Leszczyńska - Leszno**



# PRZEGLĄD TYGODNIOWY

BEZPŁATNY DODATEK ILUSTROWANY

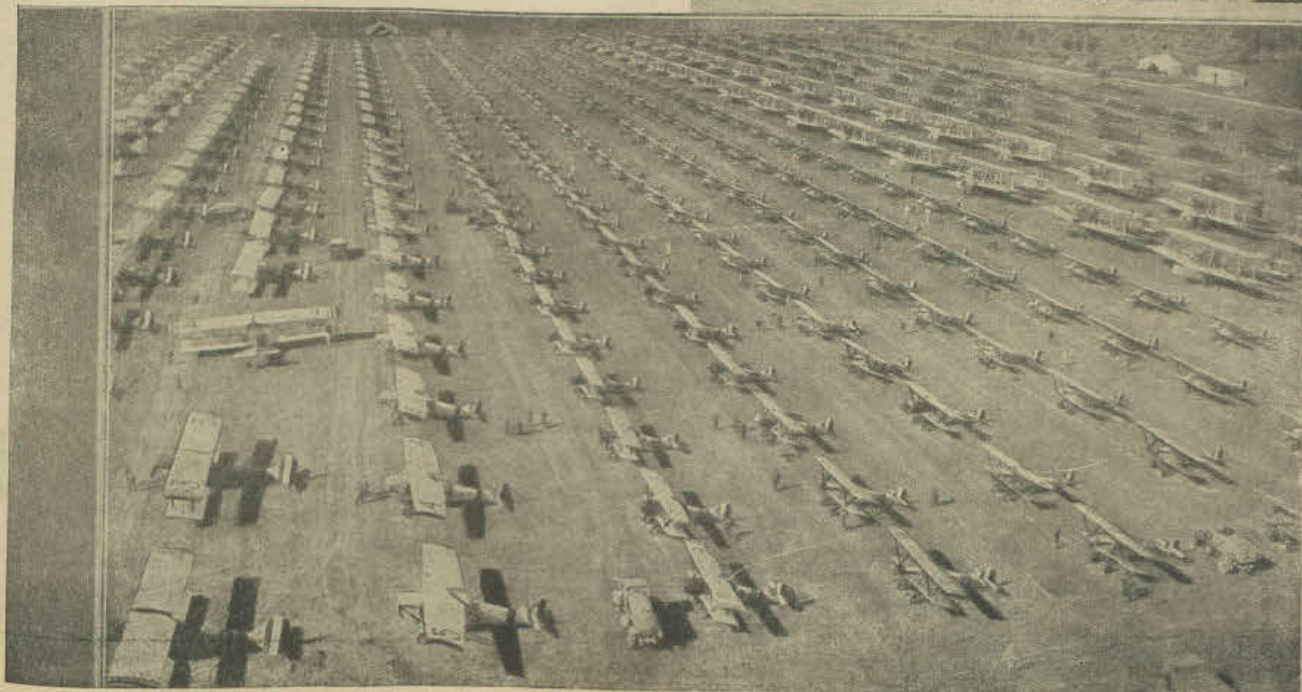
GŁOSU LESZCZYŃSKIEGO I GŁOSU POLSKIEGO

NIEDZIELA, 18 PAŹDZIERNIKA 1931 r.

## Rewja włoskich sił powietrznych



W tegorocznych lotniczych manewrach włoskich wzięło udział 5 brygad, 12 eskadr, 28 grup, 69 eskadryl, 37 sekcji, liczących ogółem 894 aparaty różnego typu i przeznaczenia (w tym 124 hydroplany), które ustawione szeregami, zajęły olbrzymie pole (patrz niżej). Najwspanialszym widowiskiem było bombardowanie włoskiego portu wojennego Spezzia (u góry) i atak nocny na Medjolan (na prawo), robiący wrażenie jakichś olbrzymich fajerwerków. Na zakończenie król odbył przegląd aeroplanów w okolicach Ferrary, poczem przedfilowały one w szyku bojowym w kierunku Bolonii. Na ludności całych północnych Włoch, obserwującej manewry, zrobiły one imponujące wrażenie.





Wystawa w Szkole Sztuk Pięknych im. W. Gersona w Warszawie. Grupa uczniów z dyrektorem art. mal. F. Słupskim i prez. archit. Szyllerem na czele.



Polskie mistrzostwo hippiczne. Wręczenie nagród. Pierwszy (oznaczony Nr. 24) mistrz Polski, por. W. Biliński, drugi (na białym koniu) vice-mistrz por. H. Rojewicz na The-Hol.



20 symionem uszestaniu ziemi, które zdemolowało większą część stolicy Japonji, energia mieszkańców odbudowała zburzone dzielnice Tokio.

## Z SZEROKIEGO ŚWIATA

Most na Elbie (w Dreźnie) jest największym mostem zwodzonym na świecie. Rozpiętość ruchomego przęsła wynosi 115 m.



Pierwsza aktualna fotografia z targu



Angielskie demonstracje odznaczają się wielkim ładem i porządkiem.



Pomnik Don-Kiszota i Sancho Panszy w Madrycie.



Drapacz chmur w Madrycie. Prasa hiszpańska wybudowała drapacz chmur. W domu tym mieszczą się wszystkie instytucje zawodowe oraz informacyjne dziennikarstwa hiszpańskiego.

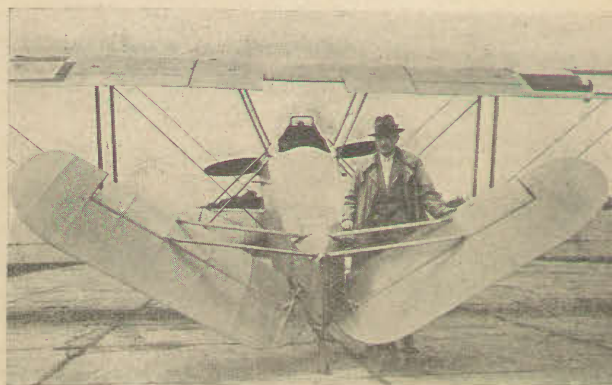


„Kompozycja” (targ zboża w Kazimierzu n. Wisłą)

## NOWY WYNALEZEK STERÓW SAMOLOTOWYCH



Ludwik Lawiński śpiewał w niedzielę 11 października w sali Colosseum w Warszawie, na własnym poranku artystycznym z okazji 20-letniej pracy scenicznej.



Na lotnisku Mokotowskim demonstrowany był nowy wynalazek sterów samolotowych, skonstruowany w lubelskiej fabryce samolotów. Wynalazek ten polega na tym, że dotychczasowe stery, dwa poziome i jeden pionowy, zastąpione zostały dwoma sterami. Wynalazek ten pozwala na większą zwrotność samolotu oraz wymijanie przeszkód przy lądowaniu.

## INDJE MAHATMY GANDHIEGO



Wedrowny fakir. Hinduska, grająca na oryginalnym instrumencie strunowym.



Soldaterze japońscy trzymają straż w bra-



W. Bartoszewicz.



Na targu.



Wieśniak hinduski przed swym domostwem.



Jesienne orka dobiega już końca.



Induska demonstracja robi bardzo malownicze wrażenie ze względu na egzotyczne stroje Indusów. Po odprowadzeniu Ghandi'ego na okręt, który go zabral do Europy.



Ze świata luksusowej mody, którą w obecnych warunkach możemy podziwiać przeważnie tylko na ilustracjach. Modele sukien i uczesań wieczorowych.

**Popierajcie L. O. P. P.**

**Chorzy pragnący uzyskać zdrowie**

winni czempredzej rozpocząć kurację wielokrotnie odznaczonymi specyfikami

**z ziół leczniczych**

**OSKARA WOJNOWSKIEGO**

Żądajcie tych specyfików we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

- |                    |   |           |   |
|--------------------|---|-----------|---|
| Za. st. „IROTAN”   | — | przeciwko | cierpieniom przewodu pokarmowego                  |
| Za. st. „GARA”     | — | „         | wymiotom oraz atonii kiszek                       |
| Za. st. „ELMIZAN”  | — | „         | chorobom płucnym i blednicy                       |
| Za. st. „ARTROLIN” | — | „         | reumatyzmowi, artretyzmowi, podagrze i ischiasowi |
| Za. st. „TIZAN”    | — | „         | niedomaganiom skrofalicznym                       |
| Za. st. „UROTAN”   | — | „         | chorobom nerek i pęcherza                         |
| Za. st. „EPILOBIN” | — | „         | chorobom nerwowym i epilepsji                     |
| Za. st. „CHOGAL”   | — | „         | cierpieniom narządów trawienia i wątroby          |

Za. st. „SULFOBAL” — Kąpiele slarkowo-roślinne.  
Na wypadek chwilowego braku w aptece (składzie aptecznym) potrzebnego specyfiku prosimy skierować natychmiast zamówienia do firmy:

BIURO SPRZEDAŻY SPECYFIKÓW

**OSKARA WOJNOWSKIEGO**

Warszawa, Pl. Krasińskich 8, tel. 298-79.

Na żądanie wysyłamy bezpłatnie pouczającą broszurę p. t. „JAK LECZYĆ CHOROBY ZIOŁAMI LECZNICZEMI”.

**Choroby wątroby-kamienie żółciowe  
choroby przemiany materji  
leczą zioła**

**CHOLEKINAZA  
H. NIEMOJEWSKIEGO**

**Objawy kamieni żółciowych.**

Ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobołowanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Język obłożony. Odbijanie gazami. Gorycz i niesmak w ustach. Wzdęcie i burczenie w kiszce.

**Bóle i zawroty głowy.**

Podczas ataków: w dolku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej w pasie, krzyżu i sięga aż do łopatki. Wzdęcie brzucha, rozsadzanie żeber, parcie na kiszke stołcowa. Niekiedy wymioty żółcią, zimne poty, żółtaczka.

**Blizsze szczegóły kuracji w broszurze.**

**DR. MED. T. NIEMOJEWSKIEGO.**

Skład główny w laboratorium fizj.-chemicznym „Cholekinaza”, Warszawa, ul. Nowy Świat 5, telefon 9-74-96, oraz w aptekach i składach aptecznych. Cena pudełka Zł. 2.60.

Na prowincję wysyłka pocztą. Broszury bezpłatnie.